

Sygn. akt VI Ga 414/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. K.

przeciwko: M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 12 września 2014 r., sygn. akt V GC 276/13

I. uchyła zaskarżony wyrok co do kwoty 1.000 zł,

II. oddała apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego M. M. na rzecz powoda M. K. kwotę 106 zł (sto sześć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 414/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 marca 20-15 r.

Powód M. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P.w D. domagał się zasądzenia od pozwanego M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F. w T. kwoty 6.150 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2012 r. i kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powód podał, że wykonał na rzecz pozwanego usługę polegającą na obsłudze geodezyjnej kompleksu sportowego (...)

w S. przy ul. (...). Strony uzgodniły wysokość wynagrodzenia za przedmiot umowy na kwotę 6.150 zł i powód po wykonaniu usługi wystawił fakturę, którą pozwany przyjął. Wystawionej faktury pozwany nigdy nie kwestionował, jednakże nie zapłacił wynikającej z niej należności.

Po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, co miało miejsce w dniu 24 maja 2014 r., pozwany zaskarżył go w zakresie należności głównej do wysokości 5.150 zł, kosztów postępowania i odsetek ustawowych. Jednocześnie oświadczył, że uznaje jedynie żądanie należności głównej w wysokości 1.000 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu przyznał, że powód wykonał na jego rzecz czynności polegające na obsłudze geodezyjnej w/w obiekcie sportowego oraz, że wykonane przez powoda prace umożliwiły zakończenie procesu budowlanego. Nie kwestionował również, że powód wzywał go do zapłaty należności. Pozwany zaprzeczył natomiast, aby strony ustalały wysokość należnego powodowi wynagrodzenia i w jego ocenie wystawiona faktura opiewa na horrendalnie wysoką wartość.

Sąd Rejonowy, w trakcie postępowania ustalił, że powód w dniu 2 października 2012 r. wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.150 zł brutto z terminem płatności do dnia 16 października 2012 r. za obsługę geodezyjną kompleksu sportowego (...) w S. przy ul. (...). Faktura została doręczona pozwanemu w dniu 4 października 2012 r., który jednak nie zapłacił kwoty z niej wynikającej. Nie zapłacił również po otrzymaniu wezwania do zapłaty. Na skutek przeprowadzonego postępowania dowodowego głównie, w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu geodezji, Sąd ustalił, że wartość prac wykonanych przez powoda wynosi 7.261,62 zł brutto. Uznał jednocześnie, że w/w opinia biegłego, jak również jego wyjaśnienia złożone na piśmie, w związku z zarzutami co do treści opinii które wniósł pozwany, nie budzą wątpliwości.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 12 września 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.150 zł z ustawowymi odsetkami od 17 października 2012 r. (pkt I) Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.450,08 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, iż roszczenie powoda dochodzone niniejszym pozew z tytułu wynagrodzenia za wykonaną usługę jest w pełni zasadne i znajduje podstawę w treści art. 750 kc, w związku z art. 735 kc. Sąd zauważył, że powołany w procesie do opiniowania w związku z posiadanymi wiadomościami specjalnymi biegły sądowy z zakresu geodezji ustalił, że wartość wykonanych przez powoda prac wynosiła 7.261,62 zł brutto.

Do tej opinii złożone zostały co prawda zarzuty przez pozwanego, jednakże w żadnym przypadku nie podważyły skutecznie jej treści.

Jako podstawę prawną orzeczenia w zakresie zasądzonych odsetek Sąd podał art. 481 kc, natomiast odnośnie kosztów postępowania art. 98 kpc.

Apelację od tego wyroku ze wskazaniem wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 4.150 zł wniósł pozwany zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na wynik rozstrzygnięcia, tj. art. 233 kpc poprzez przyznanie waloru pełnej wiarygodności opinii biegłego, a co za tym idzie ustalenie błędnego stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że opinia ta w sposób wiarygodny ustaliła wartość robót wykonanych przez powoda, w szczególności, gdy zarzuty do opinii biegłego w sposób logiczny i spójny podważyły merytoryczną wartość dokonanych ustaleń, zaś opinia z uwagi na braki w materiale źródłowym nie poddaje się merytorycznej weryfikacji. Brak jest w niej materiałów źródłowych, a także niezrozumiałe jest odrzucenie ofert skrajnych. Biegły nie przedstawił ofert źródłowych, a ponadto ustalił wartości na podstawie cen ofertowych, a nie cen transakcyjnych – realnych,
2. ponadto Sąd, w ustaleniach faktycznych błędnie przyjął wartość prac na kwotę 7.261,62 zł za tyczenie i inwentaryzację, podczas gdy bezsporne przyznane przez powoda i pozwanego było, że przedmiotem prac geodezyjnych była wyłącznie inwentaryzacja, której wartość biegły ustalił na kwotę 4.356,97 zł.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 4.150 zł, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto domagał się zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację zważył, co następuje:

Na wstępie przypomnieć należy, że powód wytaczając przedmiotowe powództwo domagał się zasądzenia kwoty 6.150 zł tytułem należności głównej

i Sąd Rejonowy wydając nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 24 maja 2014 r. uwzględnił to żądanie w całości (k. 18). Pozwany, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 132), zaskarżył przedmiotowy nakaz w zakresie należności głównej do wysokości 5.150 zł, odsetek ustawowych oraz kosztów sądowych (k. 22/2). Oznacza to, że stosownie do dyspozycji art. 505 § 1 kpc nakaz zapłaty uprawomocnił się co do należności głównej w kwocie 1.000 zł, odnośnie której sprzeciw nie został złożony. Błędne było zatem działanie Sądu Rejonowego polegające na zasądzeniu w punkcie I wyroku z dnia 12 września 2014 r. na rzecz powoda ponownie całej kwoty w wysokości 6.150 zł.

Ponieważ pozwany zaskarżając w/w wyrok apelacją wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 4.150 zł, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 kpc uchylił wyrok Sądu Rejonowego w punkcie I co do kwoty 1.000 zł, o czym orzeczono w punkcie I wyroku z dnia 17 marca 2015 r.

W pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 kpc z następujących przyczyn.

Powód uzasadniając w pozwie swoje żądanie stwierdził, iż na podstawie zawartej między stronami umowy wykonywał na rzecz pozwanego „usługę polegającą na obsłudze geodezyjnej kompleksu sportowego”. Nie wynika z dalszej części uzasadnienia pozwu, jak również z uzasadnienia sprzeciwu jaki był zakres przedmiotowy zawartej między stronami umowy. W tym celu Sąd uwzględniając wniosek pozwanego złożony w sprzeciwie dopuścił dowód z przesłuchania stron. W związku z powyższym na rozprawę wyznaczoną na dzień 12 września 2014 r. wezwał w celu przesłuchania w charakterze strony zarówno powoda, jak i pozwanego. Jak wynika ze zwrotnych potwierdzeń odbioru powyższe wezwania były skuteczne, jednakże pomimo tego pozwany na rozprawie nie stawił się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

Z protokołu rozprawy wynika, że pełnomocnik pozwanego cofnął wniosek o przesłuchanie stron, jednakże ponieważ pełnomocnik powoda podtrzymał wniosek o jednostronne przesłuchanie powoda, Sąd dowód ten przeprowadził (k. 125). Zlecając biegłemu dokonanie stosownych ustaleń w zakresie wartości wykonanych prac przez powoda, Sąd dysponował jedynie dowodami, które przedłożyły obie strony postępowania. W związku z powyższym przedmiotowa opinia została sporządzona przy ich uwzględnieniu, ale także przy wykorzystaniu materiałów pozyskanych przez biegłego. Nadmienić należy, iż pozwany po złożeniu przez biegłego pisemnych wyjaśnień - w związku z jego zarzutami do opinii - nie kwestionował jej treści w dalszym ciągu, nie wnioskował też o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, a na rozprawie w dniu 12 września 2014 r. (w najbliższym z możliwych terminów) nie złożył zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc.

W związku z powyższym, nie może skutecznie - w ocenie Sądu Okręgowego - podnosić w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Dodać również należy, iż pozwany w pisemnych zarzutach do opinii odnosił się jedynie do kwestii przyjętych stawek wartości prac, a nie do zakresu przedmiotowego umowy zawartej między stronami, a więc tego, czy powód wykonywał tyczenie i inwentaryzację, czy tylko inwentaryzację. Zarzut w tym zakresie został podniesiony dopiero w apelacji, co czyni go spóźnionym.

Reasumując, w świetle powyższych faktów uznać należało, że pozwany nie podważył skutecznie prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, który wbrew zarzutom skarżącego działał w granicach wyznaczonych treścią

art. 233 kpc. Zasada jest iż przypadku braku dowodów na okolicznosc ustalenia przez strony zasad wynagrodzenia lub ceny, dla potrzeb postepowan sadowych przyjmuje sie srednie stawki lub kwoty obowiazujace „na rynku” przy uwzglednieniu podobnego charakteru robót, uslug lub wartosci rzeczy.

Sad I instancji, w okolicznosciach niniejszej sprawy, na podstawie prawidlowo dokonanych ustalen wydal prawidlowy co do zasady wyrok
(z zastrzezeniem opisanym powyzej).

O kosztach postepowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 100 kpc oraz art. 108 § 1 kpc.